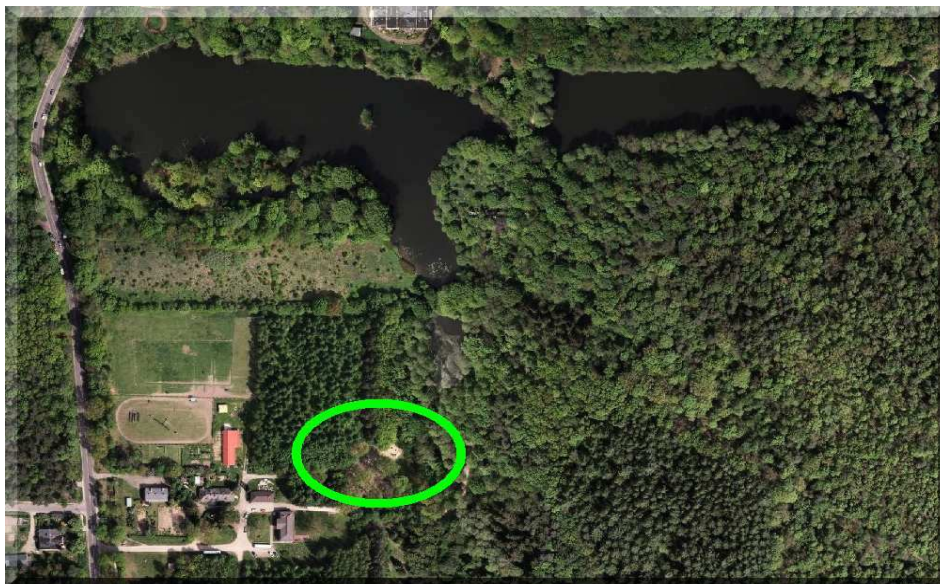




17 czerwca 2016 roku
Ognisko w Lesie Łagiewnickim



pod hasłem



W tym roku zaszczyliło nas swoją obecnością dziewięćdziesięcioro czworo gości, oraz staraliśmy się zainteresować wspólną zabawą dwadzieścioro ósmioro dzieciaków. Po godzinie siedemnastej gdy goście zaczęli przybywać podmuchy wiatru nie pozwalały nakryć stołów, a głęboki granat nieba nie wróżył słonecznego popołudnia.



Stąd te zafrasowane miny organizatorów.

Ognisko na szczęście zapłonęło a ruszt nie pozostał pusty.



Tym razem niebo oszczędziło nam ulewy, a polana drewna w charakterze obciążników pozwoliły nam utrzymać zastawę stołową na miejscu.





*Dzieciaki rozpoczęły zabawy,
pozostali skupili się na wnikliwej
ocenie jakości tegorocznego
smalcu i ogórków małosolnych.*

*Wśród dzieciaków zaroilo się od
kotków, niedźwiadków i motyli,*



nieco starsi zajęli się grillowaniem, rozumianym jako szeroko pojęte polskie biesiadowanie.



Przybyli na naszą uroczystość Wiceprezes Zarządu Głównego Andrzej Pachuta wraz z Prezes naszego Oddziału Teresą Rżanek - Kmiecik przywitali zebranych.

Nowi członkowie Stowarzyszenia otrzymali legitymacje z rąk Wiceprezesa, który bezdyskusyjnie obdarzony jest najlepszym głosem wśród geodetów - czego dowodził już niejednokrotnie.





Odbывające się konkursy dla dzieciaków budziły niebywale emocje - na przykład rozgrywki piłki nożnej....spalony był, spaloonnnny...



Konkursy zawodowe dla geodetów były może bardziej stonowane, ale wyniki nie tak spektakularne. Podczas pomiaru odległości przy użyciu tylko przedmiotów posiadanych przy sobie - zwycięzca uzyskał dokładność 0.2 m, jak sam twierdził metodą „na oko”. Używanie smartphonu, czy innych gadżetów jednak zupełnie nie pomogło.



We wszystkich konkursach przewidziane były nagrody m.in. firmowe kubki, kamizelki odblaskowe, kupony rabatowe na imprezy organizowane przez nasz oddział.



W związku z przewidzianym konkursem „Mam Talent” powołano trzyosobowe jury, które niezwłocznie z wielką gorliwością przystąpiło do odławiania talentów wszelakich spośród zgromadzonych.



Poszukano mistrzów szachowych, czy adeptów trudnej sztuki pantomimy.



*Odnotowano ponadto przeróżne próby
wywierania nacisku na szanowne jury,
jednak pozostało ono niezależne i
niewzruszone.*



Ostatecznie wyróżnione zostały trzy osoby.



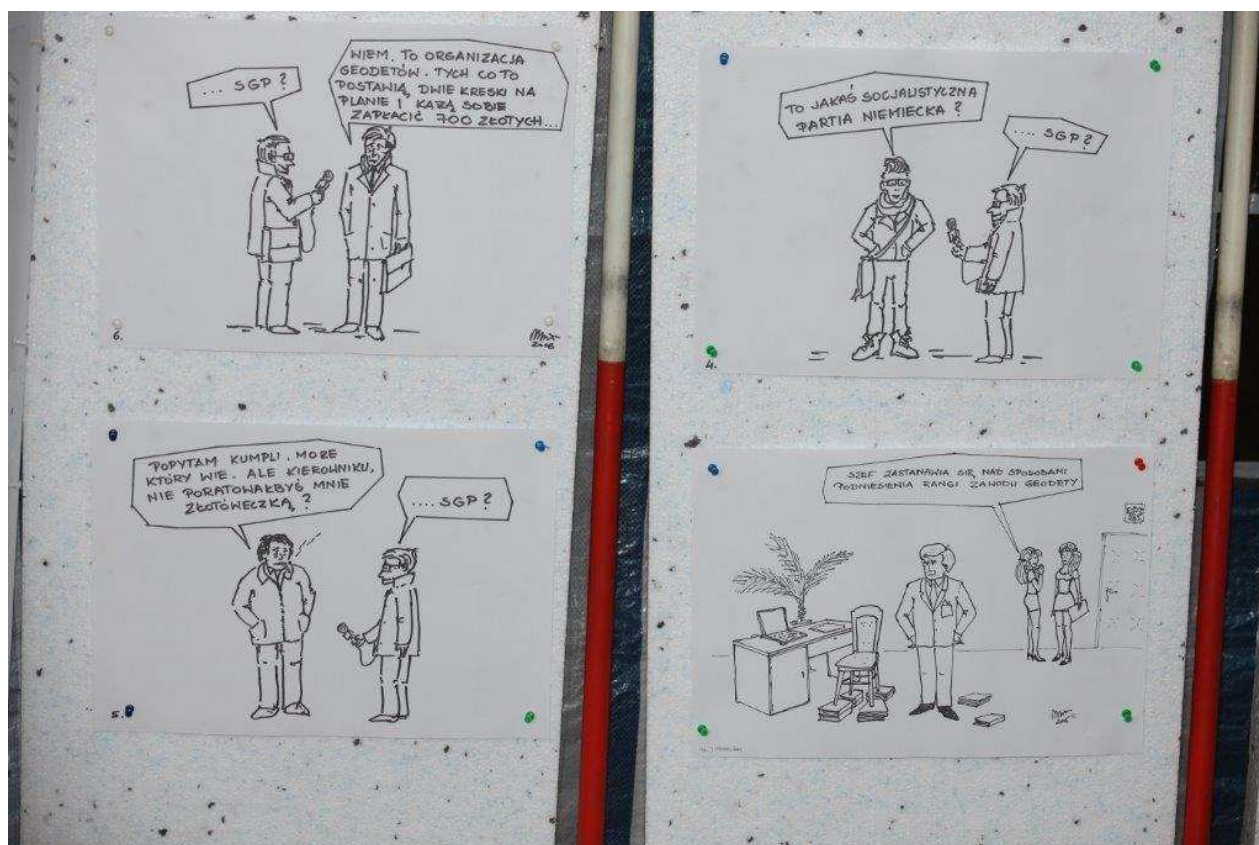
Koleżanka Halina za cykl obrazów „Moje miejsce na mapie”.



Kolega Krzysztof za interpretację monologu Papkina z komedii „Zemsta” Aleksandra Fredry.



Kolega Jarek za zaangażowaną satyrę rysunkową.



Po godzinie 19:00 rozpoczęło się wręczanie prezentów wszystkim przybyłym dzieciakom. Jak co roku były to medale, dyplomy i indywidualne upominki.



Jak widać Prezes Andrzej aktywnie hołduje tezie „wszystkie dzieci nasze są”. Mieliśmy pewne obawy o prezesowski kręgosłup, ale wszystko dobrze się skończyło.

W tym miejscu należy złożyć również podziękowanie naszej Sekretarz oddziału, za przygotowanie felietonu celnie komentującego nasze spotkanie.



Gdy zaszło słońce zagrała śmieiej muzyka i rozpoczęły się tańce. Ostatnich gości pożegnaliśmy około północy.



*Miło nam było Was gościć.
Zapraszamy za rok !!!*

Dziękujemy sponsorom ognie:
Leica Geosystem, PUGK Bogdan Kaźmierczak,
PUGiK Geotrion Mariusz Chojnacki Piotr Szyszka Paweł Świderek,
Geokompleks UG Mirosław Szadkowski.